

GŁOS



6 (6) GRUDZIEŃ 1992

KOLNENSKI

informacja miejska

Biuletyn Publicznej Biblioteki
CZYTELNA

65/92

131



Z komendantem Komisarjatu Policji w Kolnie komisarzem WIESŁAWEM JASTRZĘBSKIM rozmawia Wiktor Lipiec.

Od dwóch lat ciągle słyszymy o reorganizacji policji. W Kolnie zmiany są drastyczne. Zlikwidowano Komendę Rejonową, a ostatnio obniżono kategorię Komisarjatu. Jakie są tego konsekwencje?

- Oprócz obniżenia prestiżu, zawężenia terenu działania, najdokuczliwsze są cięcia etatowe. W 1990 roku, kiedy likwidowano Komendę Rejonową, ilość etatów z 70 zmalała do 42. Obecne zmiany mają charakter wyłączenie dostosowawczy i zostały wymuszone wyłącznie przez sytuację ekonomiczną kraju. Konsekwencją tego jest obniżenie stopnia organizacyjnego naszego Komisarjatu i redukcja stanu osobowego docelowo do 36 etatów. Aktualnie, łącznie z kierownictwem pracuje 42 policjantów skupionych w dwóch sekcjach policji kryminalnej i prewencji oraz czteroosobowym zespole ruchu drogowego. W wyniku tej sytuacji 6 policjantów od października br. zatrudnionych jest na zastępczych stanowiskach pracy. Ich dalszy los zależy od decyzji kierownictwa Komendy Głównej Policji.

Jak na miasto i gminę nie jest to mało.

- Niestety mało. Zmiany muszą być jednak

cd. na str. 2



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 1993 Roku składam w imieniu Zarządu Miasta i własnym najlepsze życzenia.

Wyrażam nadzieję, że nadchodzący rok przyniesie poprawę, często trudnej, sytuacji społecznej i rodzinnej mieszkańców Kolna.

Burmistrz
mgr Józef Stanisław Szymanowski

CERKIEW ŚW. MIKOŁAJA

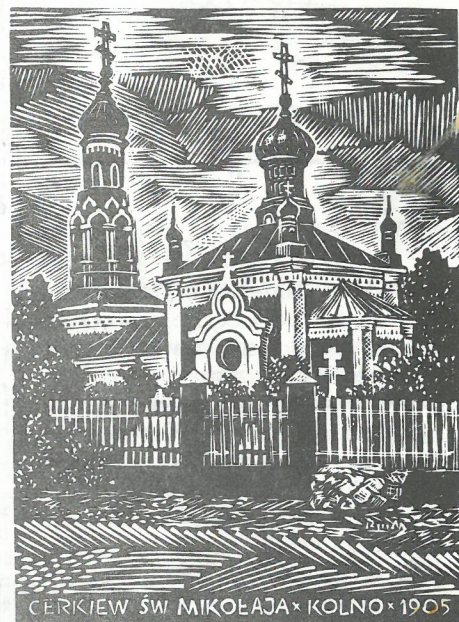
W roku 1898 utworzono w Kolnie komitet budowy cerkwi, któremu przewodniczył sam gubernator łomżyński - baron Siemion Nikołajewicz Korf. Około 260 mieszkańców pow. kolneńskiego, wyznania prawosławnego, uzbierało na budowę 14 tys. rubli.

Budowę cerkwi rozpoczęto w 1901 r., ukończono 4.1.1905. Projektantem był F.F.Przeclawski, nadzór nad budową pełnił architekt powiatowy w Kolnie R.Jabłoński.

Budowle sakralne w Polsce mają wiele wspólnych cech z architekturą europejską. Nasz kraj częściej sięgał po wzory zachodnie, zaś Rosja przejmowała wzory bizantyjskie. Na naszych ziemiach znajdujemy ślady tych wpływów - zwłaszcza na wschodzie.

Prawosławni architekci posługiwali się często bizantyjskim wzorem budowli cen-

cd. na str. 2



CERKIEW ŚW. MIKOŁAJA • KOLNO • 1905

Grafika
Romuald III Mikoszewski



Obowiązki kierownika Filii Państwowej Szkoły Muzycznej w Kolnie pełni Rosjanin Aleksander PROKOPIENKO. Jest on absolwentem Konserwatorium Muzycznego w Kazaniu w klasie klarnetu. Przed podjęciem studiów w konserwatorium ukończył naukę w liceum muzycznym w klasie fortepianu.

Nauczycielem muzyki jest również jego żona ELENA, pianistka z dyplomem kazańskiego konserwatorium.

Naukę gry na pianinie prowadzi też absolwentka Szkoły Muzycznej z Homla (Białoruś) – Eugenia GRYDZIUSZKO.

Wszyscy uzyskali od władz polskich prawo stałego pobytu w naszym kraju.

Tematem dnia w mieście jest wynik losowania wiz uprawniających do stałego pobytu w USA. Ulica mówi, brak bowiem oficjalnych danych, że z tej formy wyjazdu skorzysta około 40 Kolnian.



CERKIEW...

cd. ze str. 1

tralnej. Cerkwie budowane były zwykle na planie krzyża greckiego o równych ramionach. Charakterystyczne są kopuły, cebulaste hełmy z krzyżem.

Cerkiew w Kolnie zbudowano z czerwonej cegły, filary naroży były białe. Zdobyły ją witraże, ułożone w kompozycje figuralne. Około 1925 r. cerkiew zamieniono na kaplicę szkolną, wtedy też nad wejściem dobudowano chór.

W latach 1927–29 z nieznanymi powodów rozebrano budowlę. Zostały tylko dwie lipy, a na miejscu cerkwi stoi teraz budynek, gdzie mieści się szkoła podstawowa.

(S.CH.)

cd. ze str. 1

akceptowane przez tych, których one dotyczą. Szukamy ciągle rozwiązań, gwarantujących, mimo zmniejszonego stanu etatowego, wykonanie statutowych zadań.

Działamy głównie w mieście i gminie Kolno. Zamieszkuje je ok. 20 tys. osób. Na stałe współpracuje z nimi 6 dzielnicowych.

W ramach prac zleconych przez Komendę Rejonową w tomży szczególnie w zakresie techniki kryminalistycznej, pomagamy komisariatom w Grabowie i Turośli. Zespół ruchu drogowego patroluje drogi w ościennych gminach tj. Grabowie, Stawiskach, Małym Plocku, Turośli i Zbojnej.

Ze środków masowego przekazu dowiadujemy się o ciągle rosnącej fali przestępczości. Jak Pana zdaniem ma się to w Kolnie?

– Statystyka wykazuje, że rejon Kolna jest najspokojniejszy w województwie. I chociaż otaczają nas tereny o bardzo dużym zagrożeniu kryminalnym tj. tomza, Grajewo i Pisz, przestępstw jest u nas stosunkowo niewiele. W 1992 roku wszczęto 261 postępowań, w tym 180 o przestępstwa kryminalne. W 78% wykryto sprawców (średnia wojewódzka wynosi 68%).

Z przestępstw przeważają kradzieże mienia prywatnego i społecznego bardzo często łaczone z włamaniami, a także bójki i pobicia, napady rabunkowe. Bójki wywołane są głównie na zabawach wiejskich. Przoduje tu Borkowo. W Kolnie najwięcej przestępstw dokonuje się na trasie Dworzec PKS – Restauracja „Kłos”, a ostatnio w okolicach nocnego klubu „MALIBU” i salonów bilardowych.

W br. nie odnotowaliśmy zabójstw, bójek z bardzo ciężkimi uszkodzeniami ciała czy napaści na funkcjonariuszy publicznych. Jakby straciła na aktywności recydywa. A i z obywatelami byłego ZSRR nie mamy szczególnie dużego problemu.

Myślę, że jest to efekt działalności prewencyjnej. Przy tym gro naszym sił kierujemy do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w mieście.

Szczególną dziedziną działalności policji jest ruch drogowy. Nie zawsze przestrzegane są jego zasady.

– Oj, tak. Świadczą o tym dane. W ciągu 10-ciu miesięcy ukarano mandatami 1874 kierowców na kwotę 227 mln złotych. Do Kolegium d/s Wykroczeń skierowano 138 wniosków, w tym 108 za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. O czymś to świadczy. Gdy dodamy do tego, że w 1071 przypadkach mandaty nałożono za przekroczenie prędkości, ponad 250 za nieprzepisowe wymijanie czy wyprzedzanie bądź nieustąpienie pierwszeństwa przjazdu, sytuacja na drogach jest alarmująca.

W Kolnie najwięcej wykroczeń drogowych popełnianych jest na ciągu drogi krajowej, tj. ul. Księcia Janusza – Plac Wolności – ul. Wojska Polskiego. Proponujemy wprowadzenie zakazu zatrzymywania się na tej ostatniej. Ale żeby taki zakaz wprowadzić potrzebne są przynajmniej dwa parkingi, w tym jeden w okolicach Dworca PKS. Tragicznie jeździ się w mieście w piątki. Dla odciążenia ul. Wojska Polskiego należałoby jak najszybciej wybudować obwodnicę w postaci ulicy Targowej.

Działalnością profilaktyczną objęto ponad 1400 uczniów szkół podstawowych, z których 516 po pomyślnym zdaniu egzaminu, otrzymało karty rowerowe.

Mieszkańcy miasta z niepokojem obserwują całe watahy młodych ludzi penetrujących osiedla i zakłócających spokój ich mieszkań-

com. Szczególnie naganne zachowania można bardzo często zaobserwować w okolicach sklepu monopolowego przy ul. 11-go Listopada i wymienionym już nocnym klubie „MALIBU”. Mówi się o braku reakcji z Waszej strony i jako przyczynę wymienia się brak patroli policyjnych w mieście.

– Odbieramy sygnały, że tak jest. Ale co może zrobić dwóch policjantów mających służbę patrolową w godzinach nocnych? Oprócz miasta, dochodzą interwencje w terenie. Warunki organizacyjne nie pozwalają na zwiększenie ilości patroli.

A jakiej pomocy oczekiwalby Pan w tej mierze od zarządów miasta i gminy. A czego od społeczeństwa?

Wiele pomogłoby wsparcie finansowe szczególnie na zakup paliwa. Stworzyłoby to możliwość zwiększenia ilości patroli zmotoryzowanych w mieście i na wsi. W Kolnie można byłoby pomyśleć o utworzeniu finansowanej przez samorząd, strazy miejskiej.

Od społeczeństwa oczekuję natomiast natychmiastowej informacji o wszelkich przestępstwach, wykroczeniach czy chuligaństwie, a następnie wystąpienia w roli świadków.

W związku z prowadzonym dochodzeniem mającym na celu ustalenie sprawców profanacji na kolneńskim cmentarzu, apeluję o przekazywanie nam wszystkich ewentualnych informacji w tej sprawie. Pełna dyskrecja zapewniona. Telefon 997 czeka.

Moim zdaniem rośnie przestępczość wśród nieletnich. Czy może Pan rozwiązać te wątpliwości?

– Tak. Wzrostu przestępczości w tej grupie wiekowej nie obserwujemy. Na 261 przestępstw w br. nieletni popełnili je w 21 przypadkach. Sześciu dopuścili się nieletni do lat 13-tu. Są oni głównie autorami drobnych kradzieży i włamań. Jakby przycichło też zjawisko narkomanii.

Podobno dżentelmeni nie rozmawiają o pieniądzach. Ale czy w Polsce można być dżentelmenem? O brakach w policji wiedzą nawet dzieci w wieku szkolnym. Mówi się o braku środków na benzynę, umundurowanie, wyposażenie, sprzęt, samochody. Czy wobec takich braków są środki na pobory dla policjantów? Żeby rozwiązać mity wokół ich wynagrodzeń, może Pan uchyli rąbką tajemnicy w tej sprawie.

– Nie jest tajemnicą, że środków finansowych brakuje, ale na pobory tymczasem wystarcza. A jeśli chodzi o zarobki, to np. policjant z 17-letnim stażem pracy zarabia 3.950 tys. złotych miesięcznie. Resort zalega natomiast z wypłatą tzw. „mundurówki” i należności za remonty mieszkań.

Czy wynagrodzenie jest duże? Służba jest ciężka, w systemie Irzyzmianowym, obowiązują pełna dyspozycyjność.

Braki finansowe nie pozwalają zaś na modernizację pomieszczeń komisariatu i wydzielenie w nich wymaganego przepisami aresztu. Od czasu likwidacji Komendy Rejonowej, takim nie dysponujemy i zmuszeni jesteśmy zatrzymywanych odwozić do tomży. Oprócz paliwa, tracimy dużo czasu, który można byłoby wykorzystać do patrolowania miasta. Uruchomienie aresztu pozwoliłoby na podjęcie skuteczniejszej walki z pijaństwem w mieście i okolicy. W realizacji tego przedsięwzięcia liczę na pomoc samorządów miasta i gminy. Myślę, że będzie ona udzielona niebawem.

Dziękuję za rozmowę.

Encyklopedia bezrobotnego

O problemie bezrobocia w Kolnie piszemy w każdym numerze naszego pisma. Jest to najważniejszy problem społeczny w mieście i nic dziwnego, że czynniki samorządowe, związkowe czy społeczne z determinacją walczą o skuteczne przeciwdziałanie jego skutkom. Alarmujące wystąpienia kierowane są do Pani Premier Hanny SUCHOCKIEJ, Pana Ministra Jacka KURONIA, do agend NSZZ „Solidarność”.

Dwukrotnie na nie odpowiedział Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej Michał BONI.

Ponizej publikujemy treść listu skierowanego dnia 3 listopada br. do Przewodniczącego Oddziału NSZZ „Solidarność” i Burmistrza Miasta Kolna.

Redakcja

Szanowny Panie Przewodniczący

W nawiązaniu do Pana pisma z dn. 15.10.1992 r. zawierającego m.in. propozycję przyjazdu przedstawiciela Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej do Kolna celem osobistego zapoznania się z sytuacją społeczno-ekonomiczną w mieście – wobec braku odpowiedzi na wystąpienia w sprawie uznania rejonu Kolna za zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym uprzejmie informuję, że:

– wobec nawału prac w Ministerstwie, związanych m.in. z budżetem państwa na 1993 rok, byłoby mi niezwykle trudno wziąć udział w takim spotkaniu, toteż przepraszam, ale w najbliższych tygodniach nie będzie to możliwe,

– obszernie wyjaśnienie co do trybu i zasad identyfikacji stref o szczególnym zagrożeniu wysokim bezrobociem strukturalnym oraz przyczyn, dla których Rejon Kolna nie został ujęty w uchwale Rady Ministrów z 24.08.1992 r. – przekazałem Panu Przewodniczącemu, przesyłając pismo adresowane do Wojewody Łomżyńskiego z 1.10.1992 r. Pismo otrzymali również inni piszący w tej sprawie.

W odniesieniu natomiast do

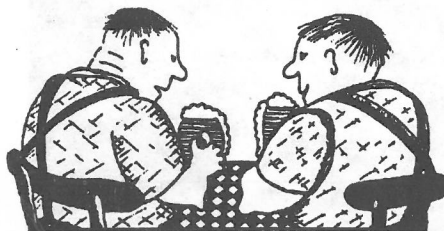
przesłanej przez Pana piśmie kopii wystąpienia Burmistrza Miasta Kolna (pismo z 12.10.1992 r. znak: Or.0118-10/92) o przedłużeniu prawa do zasiłku dla bezrobotnych z tytułu upływu okresu zasiłkowego – zarejestrowanych w RBP w Kolnie, a zamieszkałych w Kolnie – uprzejmie wyjaśniam Panu Przewodniczącemu oraz Panu Burmistrzowi, iż zgodnie z postanowieniami art.30 ust.3, znowelizowanej dnia 3 października 1992 r. ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu – Rada Ministrów może wprowadzić w drodze rozporządzenia wydłużony okres pobierania zasiłków tylko we wszystkich lub niektórych rejonach administracyjnych (gminach) określonych przez Radę Ministrów jako zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym. Nie ma zatem podstaw prawnych, by zadośćuczynić prośbie Pana Burmistrza.

Instrumentem umożliwiającym przerwanie okresu bezrobocia po wygaśnięciu prawa do zasiłku jest m.in. „instytucja” robót publicznych, do których mogą i powinni być kierowani długotrwali bezrobotni. Realizacja tych robót z udziałem bezrobotnych, przy współfinansowaniu robocizny z Funduszu Pracy wymaga ścisłego współdziałania władz samorządowych z właściwymi terenowo Rejonowymi biurami Pracy.

Przekazując powyższe pozostaję w nadziei, iż przy właściwej współpracy partnerów społecznych uda się przezwyciężyć negatywne skutki bezrobocia w Kolnie i gminach go otaczających.

Z wyrazami szacunku
SEKRETARZ STANU

Michał Boni



WIERSZE

Dominiki Wala

KWIATY

Żółte czerwone niebieskie... damie
welonowej i korsarskiej
równo wszystkim bez ostonek
on i ona snują wizje mocy kwiatów
na mieliznie
rozszałej masce bycia
i z humorem i powagą idą rzedem
z agonią i antabą
i na dworzu i w podwórzu śmiech i
lament
się rozłożą
dzisiaj żoną jutro wonią panią zru-
działych aerostatów
na kobiercu pogorzeliśka Pan ukwie-
ca ścieżki blask
różańcowa zegnie myśli ku dolinie
by chryzantem pętlą wieszać tęczy
kreskę
bumerangiem zmylić pancerze mas
mas rybnych i zwierzęcych
wystrzałem ziemi zalać jądra zaporów
by minął sprzeciw zgodą podszyty
by zbałamucić myśli głaz
ty zagraj na glinianej bańce
ty zgłazuj dziupli czas
ty zawrzyj oko ciemności
Dalej? Dalej pustka w próżnej bańce
sfatszuje melodię bycia.

OKNO

skosmaciałe elipsy nasiona
toczy wiatru równina
szklane żabki szyn pułapka
głębią swobód siatką kapeluszy
mur okien apaszką ściągamy
by czapą pokryw zsuptać gniazdo
laura.

MIS

pluszowy miś ze zszarpaną rączką
i uchem okaleczonym na wieki
zda się kryć gniazdko pcwleczonych
oczek
powiek ust wyklutych
kawałkiem pluszu okrywam i tulę
by pieszczotą pazur zszarpać
pempowinę klas
dłubię oko po oku
dziurę po dziurze
wczepiam całość natchnienia
i zęb po zębie
szczeka po szczęce błyszczą mi-
chą skrajnie przemienne go zaurocze-
nia.



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W KOLNIE



Narodowe Święto Niepodległości – 11 Listopada obchodzono w Kolnie niezwykle uroczyste. Rozpoczęła je msza w kolneńskim kościele, którą celebrował Wikariusz Generalny i Biskupi Ks. Pratał dr Czesław OLEKSY.

W homilii szczególnie zaakcentował potrzebę utrwalenia demokratycznych zasad współżycia, kierując się przy tym zasadami społecznej nauki Kościoła.

Następnie uczestnicy mszy, nie zważając na niepogodę, przemaszerowali na cmentarz parafialny, gdzie odbyła się patriotyczna manifestacja mieszkańców Kolna. Podczas niej nastąpiło odsłonięcie zmodernizowanego pomnika i urzędowych grobów żołnierzy polskich, bestialsko zamordowanych przez Kozaków w 1920 roku pod Lemaniem. Po ceremonii odsłonięcia, pomnik poświęcił Ks. Pratał Czesław OLEKSY, który przewodniczył również modlitwie za zmarłych.

Burmistrz Kolna – Józef Stanisław SZYMANOWSKI nawiązał w swoim wystąpieniu do historycznych dni odzyskania niepodległości, a także przypomniał okoliczności zdarzenia pod Lemaniem, historię powstania i różnych przeobrażeń pomnika.

W serdecznych słowach podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do jego odrestaurowania.

Apel poległych i złożenie wieńców i kwiatów zakończyły uroczystość na cmentarzu.

Kwiaty złożono również pod Krzyżem pomnika przy tzw. „Debach Wolności”.

Podczas spotkania Zarządu Miasta upominkiem książkowym wyróżniono architekta Tadeusza BUTLERA pochodzącego z Kolna, obecnie mieszkańca Gdyni. Wykonał on nieodpłatnie projekt techniczny modernizacji pomnika.

W przeddzień święta w Kolneńskim Domu Kultury członkowie zespołów artystycznych i uczniowie Filii Państwowej Szkoły Muzycznej zaprezentowali okolicznościowy program słowno-muzyczny pt. „Listopadowa opowieść”.

Tekst i zdjęcia
Franciszek Jurczenia

OSIEMNASTKOWY SZAŁ

Impreza zaczyna się zazwyczaj ok. 19.00-20.00, ale dzielne koleżanki solenizanta lub solenizantki szykują kanapki już od 16-tej. Muzyka włączona jest na pół godziny przed przyjściem gości. Sprawa dla wszystkich jest oczywista, że rodzice w imprezie nie uczestniczą; najczęściej wybywają z domu.

Rozlega się dzwonek - pierwsi goście; kwiaty, uściski, prezenty, owacje na temat stroju solenizantki. To dopiero początek, zatem muzyka jest cicha. Aha - prezenty. Generalnie regulowane są zasobnością kieszeni gościa. Im towarzysstwo bogatsze, tym prezenty droższe (co wcale nie znaczy, że bardziej atrakcyjne). Od lat uniwersalnym prezentem jest maskotka.

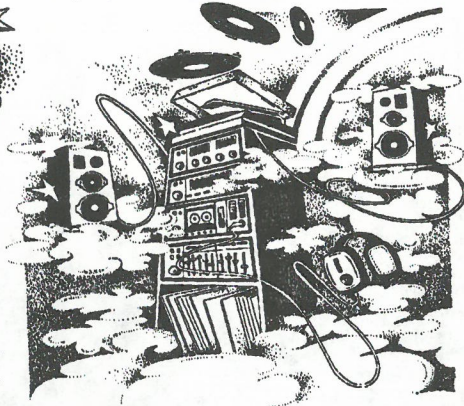


Kiedy wszyscy są w komplecie, a w każdym razie jeśli „panuje” mały tłumek, regulator głośności w magnetofonie jest w pozycji maximum, a goście wykrzykują sobie do ucha jakieś informacje, oznacza, że zaczęło się. Podsyćcane alkoholem (choć nie zawsze) towarzysstwo oddaje się tanecznej ekstazie. W pozostałych pokojach toczą się rozmowy, konsumpcja przygotowanych smakołyków, a to wszystko przerywane tykami lekkiego wina. Powietrze z wolną nąsijką papierosowym dymem, chłopcy kończą w kątku butelkę „Żytniej” i tak się toczy.

O ile zabawa odbywa się w bloku, współczucia należą się sąsiadom, kłótych kryształ z pewnością dzwonią w wibracjach spowodowanych muzyką zza ściany, z sufitu lub podłogi. Nie wiem czy należy oczekiwać od nich tolerancji w tym jedynym dla „jubilatów” dniu.

Jednak w czasie osiemnastkowej balangi jest moment, w którym głośniki milczą - toast. Oczywiście wtedy z gardeł płynnie tradycyjne „sto lat”, strzela szampań, jest tort, są życzenia, całusy...

Zgodnie z obyczajem solenizant wchodząc w wiek dorosły dostaje ostatnie lanie (np. osiemnaście razy skózanym pasem w siedzenie - bez oszczędzania obu). Podczas tych ceremonii magnetofon milczy, a dla sąsiadów jest to moment spokoju na zmianę waty w uszach. Później głośniki znowu wyją i tak do rana, kiedy to włącza się nieco spokojniejszą muzykę. Wytrwale pary kołyszają się do końca, a na talerzach leżą zeschłe kanapki i resztki ciasta. W całym domu pełno jest okruszków, brudnych szklanek, popielniczek pełnych niedopałków.



Niektórzy śpią w kątku, inni z mordowanymi tańcami rozmawiają. Tak kończy się impreza.

Obecnie wyprawianie hucznych osiemnastych urodzin stało się rzeczą normalną. Za odludków uchodzą ci, którzy tę uroczystość spędzają z babcią i ciolkami przy torcie i herbacie. Ryzykowna jest próba oceny tego młodego obyczaju. Ale mam radę dla wyprawiających „osiemnastki”; uszanujcie sąsiada. I rada dla sąsiadów: kupcie na tą noc słupery i wólcie je głęboko do uszu.

(zez)

REGLIŃSKI W KRISTIANSAND

Pozyskanie w ciągu miesiąca sponsorów, 85-godzinna w sumie podróż autokarem i promem poprzez Niemcy, Danię do Norwegii, cudowna pogoda, piękne krajobrazy, sympatyczni ludzie, pobyt na campingu nad samym morzem, różnojęzyczny i różnokolorowy tłum, spótkania ze sportowcami z 27 krajów Europy, start w maratonie (42 km 195 m), brązowy medal w kategorii 40-44 lat, dobry czas - 2.31.56 godz.

na pofalowanej trasie, ogromna satysfakcja i wzruszenie - oto w telegraficznym skrócie wrażenia Eugeniusza REGLIŃSKIEGO, dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolnie, z VIII Mistrzostw Europy Weteranów w Lekkiej Atletyce w KRISTIANSAND. O ogrodzie Jana z Kolna usłyszano w Europie. Za rok Mistrzostwa Świata w Japonii - sponsorzy bardzo pilnie poszukiwani.

(ER)

SPORT * SPORT

Nie najlepiej wiedzie się drużynie piłkarskiej seniorów KS „Orzeł” Kolno. W zakończonej jesiennej rundzie rozgrywek tomżyńskiej klasy „A” nasi piłkarze uplasowali się na piątym miejscu gromadząc jedynie 6 punktów.

Chcąc odegrać znaczną rolę w rozgrywkach rundy wiosennej, piłkarze nie mogą zmarnować nadchodzącej zimy. Również sponsorzy, a głównie Rada Miasta, muszą pomóc w zaangażowaniu odpowiedniego trenera, który poprowadziłby drużynę.

Po rundzie jesiennej tabela klasy „A” grupy tomżyńskiej przedstawia się następująco:

1. ŁKS II Tomza	13 : 1	26 : 7
2. Orleńka Czyzew	10 : 4	29 : 11
3. Wissa Szczuczyn	7 : 7	18 : 19
4. Orion Pszczółczyn	6 : 8	12 : 15
5. Orzeł Kolno	6 : 8	8 : 16
6. Biebrza Goniądz	5 : 9	14 : 24
7. Sparta Szepietowo	5 : 9	9 : 19
8. Sokół Sokoty	4 : 10	8 : 13

xxx

Na zaproszenie KS „Orzeł” w Kolnie przebywała drużyna piłkarska LATGAULE DAUGAUPILS, która występuje w I lidze łotewskiej.

W rozegranym towarzyskim spotkaniu goście pokonali gospodarzy w stosunku 1:0. Chociaż grano w strugach deszczu, mecz mógł podobać się zgromadzonej widowni. Na tle dobrze wyszkolonych Łotyszy niezłe zaprezentowali się piłkarze „Orta”. Gdyby tak ambitnie walczyli w klasie „A”, o miejsce w czwórce nie byłoby obawy.

Do rewizyty dojdzie na wiosnę przyszłego roku.

xxx

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości pod patronatem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego, zorganizowano w Kolnie biegi przełajowe, w których wzięło udział ponad 100 osób z województwa tomżyńskiego i ościennych.

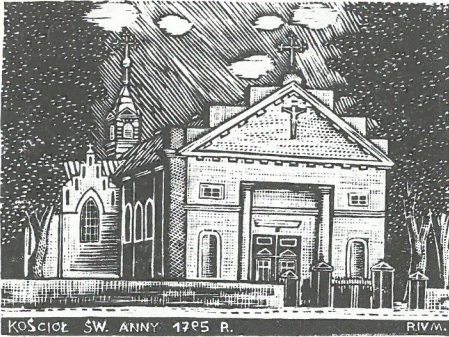
W biegu głównym, rozegranym na dystansie 6 km, zwyciężył Eugeniusz REGLIŃSKI z Kolna.

Biegi w Kolnie były okazją do spotkania dyrektorów szkół i nauczycieli wychowania fizycznego, podczas którego dyskutowano o promocji zdrowia poprzez wychowanie fizyczne i rekreację.

Gośćmi spotkania byli m.in. wicewojewoda tomżyński Mieczysław BAGIŃSKI i sekretarz ZG SZS Zbigniew CENDROWSKI.

(if)

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA



ADWENT

Słowo „Adwent” jest pochodzenia łacińskiego. Oznacza ono: przyjscie, przybycie, oczekiwanie na kogoś, kto ma przyjść. Historyczny adwent trwał wiele lat. Rozpoczął się od momentu, gdy Bóg skruszonym naszym pierwszym rodzicom Adamowi i Ewie po ich nieposłuszeństwie, dał obietnicę, że ześle Mesjasza – Zbawiciela: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiązdaży ci głowę, a ty zmiązdasz mu piętę” (Księga Rodzaju 3, 15-16).

Ludzie modlili się, prosili Boga o rychłe zesłanie obiecanego Zbawiciela: „Niebioso, spuśćcie sprawiedliwego jak rosę, niech jak deszcz spłynie z obłoków, niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela” (Prorok Izajasz 45,8).

Z chwilą narodzin Syna Bożego – Jezusa Chrystusa w stajence betlejemskiej w cudowny sposób, za sprawą Ducha Świętego, zakończyło się oczekiwanie – adwent. Przyszła do rodziny ludzkiej „Emmanuel” – Bóg z nami, ubo-

gacając nas swoją łaską i pokojem, jakiego świat nie jest w stanie dać.

Każdego roku przed rocznicą narodzin Zbawiciela przeżywamy symboliczny „mini adwent” – 4 niedziele.

W tym pierwszym historycznym adwencie w ścisłym tego słowa znaczeniu: prorocy – mężowie święci wraz z Maryją odegrali wybitną rolę.

Adwent dzisiejszy, jaki my przeżywamy, ma inny charakter, inne zadanie, a mianowicie: przygotować nasze serca przez pokutę na spotkanie z Chrystusem, który przychodzi za dni naszych podczas Mszy św. na słowa księdza celebransa na ołtarz i ukrywa swoje bóstwo i człowieczeństwo pod postaciami chleba i wina, a w czasie Komunii św. – do naszych czystych serc.

Kościół św. w adwencie stawia nam przed oczy dwie wielkie postacie: św. Jana Chrzciciela i Matkę Zbawiciela – Maryję – Niepokalanie Poczętą.

Św. Jan Chrzciciel nawoływał naród izraelski nad Jordanem do pokuty: „Przygotujcie drogę Panu, torujcie ścieżki Jego” (Ewangelia Mateusza 3,3).

Maryja zaś przez św. Bernadettę wzywa wszystkich ludzi dobrej woli: „Pokuty, pokuty, pokuty”.

Biorąc udział we Mszy św. roratniej – prosimy Maryję, by nam pomogła godnie przygotować swoje serce na owocne przezycie Narodzin Jej Syna.

Nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz pisze: „Wierzysz, że Chrystus narodził się w betlejemskim żłobie, ale biada ci, jeśli nie narodzi się w tobie”.

Pan Jezus w rozmowie z Nikodemem powiedział: „Tak Bóg umiował świat, że Syna swego jednorodzonego

dał, aby każdy, który wierzy weń, nie umarł, ale miał żywot wieczny” (Ewangelia Jana 3,16).

Okres Adwentu w liturgii Kościoła ma charakter podwójny: pokutny i radosny, bowiem poprzez pokutę prowadzi nas na radosne spotkanie z Panem – Nowonarodzonym Zbawicielem.

Odpowiedzią naszą na nieskończoną miłość Boga niech będzie dar naszych serc czystych, kochających Go i bliźniego.

W czasach obecnych, w których wypadło nam pielgrzymować do domu Ojca niebieskiego, winniśmy wykorzystać liczne sposobności i okazje do okazywania słowem i czynem miłości chrześcijańskiej wobec bliźnich w potrzebie moralnej, jak i materialnej, na jaką nas stać.

Na radosne, rodzinne Święta Bożego Narodzenia składamy serdeczne Życzenia Święteczne: Niech Boże Dziecię darzy wszystkich swoją miłością, łaską i pokojem.

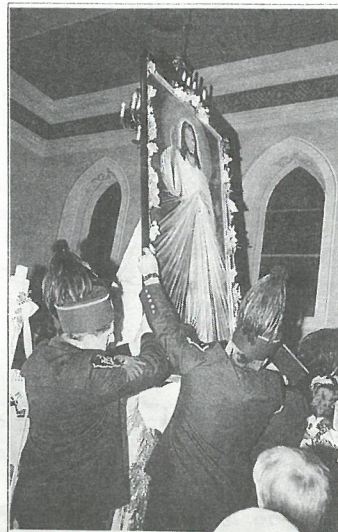
**Podnieś rękę Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą,
W dobrych radach,
W dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę – swą siłą”.**
(J.O.)



INTRONIZACJE W KOLNIE I ZABIELU

W pierwszą niedzielę Adwentu kolneńska parafia gościła grupę czcicieli Miłosierdzia Bożego z JASTRZĘBIA ZDROJU.

Podczas uroczystej mszy świętej celebrowanej przez księdza dziekana dr Jana HARASIMA intronizowano obraz Jezusa Miłosiernego. Modlono się w intencji wszystkich parafian, członków ruchu miłosierdzia, a także ofiarodawców obrazu – młodego małżeństwa Teresy i Ireneusza MAJERZ z Jastrzębia. Ich syn Przemysław, doznał cudownego ozdrowienia.



Uroczystość zgromadziła bardzo licznych parafian, którzy z wielką uwagą wysłuchali rekolekcjonisty, Ojca Palloty na ze wspólnoty „Samarytanie” z Doliny Miłosierdzia w Częstochowie.

Poszczególne stany oddały cześć nowoposwieconemu obrazowi.

Podobna uroczystość przekazania i poświęcenia obrazu z udziałem ponad 40-osobowej delegacji z Jastrzębia odbyła się w ZABIELU. Przyjęty obraz umieszczono w budowanej świątyni pw. Jana Ewangelisty.

Tekst i zdjęcie (jf)

Zarząd Miasta rozpatrzył projekt budżetu na rok 1993. Będzie on przedmiotem grudniowych obrad Rady, która nada budżetowi ostateczny kształt.

Projekt przewiduje wpływy i wydatki w wysokości około 14 miliardów złotych.

Z głównych zadań na przyszły rok wstępnie przewiduje się m.in. rozpoczęcie budowy miejskiej oczyszczalni ścieków, rozbudowę cmentarza komunalnego i kontynuowanie budowy szkoły na osiedlu „Południe I”.

Środki pozainwestycyjne kierowane będą m.in. na gospodarkę komunalną i mieszkaniową, opiekę społeczną, utrzymanie przedszkoli, placówek kulturalnych i obiektów sportowych, administracji samorządowej.

XXX

Członkowie Zarządu Miasta dwukrotnie przebywali w Białej Piskiej, gdzie zapoznali się z technologią budowy miejskiej oczyszczalni ścieków. Inwestycję prowadzi warszawska „HYDROBUDOWA”. Oczyszczalnia funkcjonować ma jako dogłębnie napowietrzana pęcherzykowo. Nie ukrywano, że metoda ta spodobała się głównie z uwagi na małe gabaryty, znacznie mniejszą energochłonność i nowoczesność rozwiązań w stosunku do posiadanej przez miasto dokumentacji.

W kontekście planowanego rozpoczęcia w 1993 roku budowy oczyszczalni ścieków w Kolnie, wymiana doświadczeń okazała się niezwykle pożyteczna.

XXX

Dnia 26 listopada br. z wizytą w Kolnie przebywał wojewoda łomżyński mgr inż. Jerzy BRZEZIŃSKI. Zapoznał się m.in. ze sta-



nem realizacji tegorocznych zadań przez agendy podległe administracji rządowej. W trakcie spotkania z Burmistrzem Miasta dyskutowano o formach złagodzenia skutków bezrobocia, a także o możliwościach realizacyjnych przygotowywanego budżetu miasta na 1993 rok, głównie w zakresie planowanych inwestycji.

XXX

Od miesiąca grudnia br. wprowadzane są dyżury radnych z Kolna. W Urzędzie Miasta każdego dnia można będzie spotkać radnego, wymienić poglądy na temat funkcjonowania organizmu miejskiego i Rady Miasta. Każdy będzie mógł przedłożyć radnemu swoje wnioski dotyczące zarówno poprawy gospodarki w mieście, jak też wnioski bądź postulaty o charakterze osobistym.

Ma to być jedna z form utrzymywania stałej więzi z wyborcami, do czego zobowiązani są wszyscy radni.

XXX

Podczas zebrania rodziców, jakie odbyło się w końcu listopada br. w Liceum

Ogólnokształcącym, poinformowano o stanie zdrowotnym młodzieży. Na 486 uczniów aż 241 posiada różne defekty. U 111 wykryto choroby wzroku, a u 84 wady postawy. Co piąty uczeń ma powiększony gruczoł tarczycy.

Statystyka klasowa wskazuje, że najczęściej różnych wad posiadają uczniowie klas pierwszych. Wśród uczących się w nich 17 chłopców, aż 12 ma skrzywiony kręgosłup. Są to dane alarmujące.

XXX

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolnie od stycznia 1993 roku powinno pracować w nowych ramach organizacyjno-prawnych. Jako nierealną w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, załoga odrzuciła formę bezpośredniej prywatyzacji kapitałowej, a opowiedziała się za utworzeniem zakładu budżetowego. Zdaniem kierownictwa przedsiębiorstwa i Rady Pracowniczej ta forma umożliwi bardziej elastyczne podejście do prywatyzacji w okresie późniejszym.

XXX

Profanacja na cmentarzu

W tydzień po Święcie Zmarłych, na nieczynnym od 1967 roku cmentarzu parafialnym, nieznanymi sprawcy zniszczyli przy siedmiu pomnikach cokoly i krzyże, a przy ośmiu mogiłach wyrwali krzyże z ziemi.

W trakcie dochodzenia prowadzonego przez Komisariat Policji okazało się, iż latem na tym samym cmentarzu miało miejsce podobne zjawisko.

Sprawców letniego aktu wandalizmu policja już ustaliła. Sprawców listopadowej profanacji jeszcze nie wykryto.

XXX

Z ostatniej chwili

W konkursie ofert sprzedano Zakłady Dziewiarskie „MORENA” w Kolnie.

W oznaczonym terminie zgłoszono jedyną ofertę. Łomżyńska spółka nabyła zakład wraz z wyposażeniem za sumę ok. 1 miliarda złotych. (!)

Po terminie zgłosił się nabywca z Kolna. Jednak oferował on kwotę niższą niż łomżyniacy.

Do czasu zawarcia aktu notarialnego, syndyk masy upadłościowej zakładu nie chciał ujawnić bliższych szczegółów transakcji.

(jf)

UWAGA

wszyscy właściciele, zarządcy posesji przyległych do ulic

ZARZĄD MIASTA KOLNO

przypomina, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. w sprawie ochrony środowiska oraz utrzymania czystości i porządku w miastach Dz.U. Nr 24/80 do właścicieli posesji należy utrzymanie czystości oraz oczyszczanie ze śniegu i lodu chodników i jezdni do połowy szerokości na długości swojej posesji.

Wszelkie konsekwencje nierespektowania obowiązujących przepisów obciążają właścicieli posesji.

Burmistrz

mgr Józef Stanisław Szymanowski

Kolno 1992.12.01.

Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Wydawca: Urząd Miasta Kolno. Redakcja: Kolno, ul. Konopnickiej 4, tel. 2333.

Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 2000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-stok, ul. Niedźwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.